Ner 28. ROK 1838. PONIEDZIAŁEK 5 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Doroty Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bogdana.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 7.''' 126	— 9°,7	0," 02	Pn Wschodni mocny	Pochmurno	
3 2	7, 056	— 6, 8	0, 54	Wpn. wschodni mocny	„	
10	6, 933	— 6, 6	1, 35	„ „	„	
6	6, 966	— 7, 9	0, 23	Wpn. wschodni mocny	Pochmurno	
4 2	7, 116	— 4, 6	1, 16	„ słaby	„	
10	7, 560	— 10 3	0, 03	Pn. wschodni słaby	Pogoda	

Część Urzędowa.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

wiadomo czyniemy iż:

Trybunał I. Instancyi wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz sądowych, na Audyencyi publicznej Trybunału I. Instancyi, Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, w czwartek, to jest: dnia dwudziestego piątego stycznia, tysiąc ośmset trzydziestego ósmego roku.

Wydział II.

Obecni:
Kopf O. P. D. Sędzia prezydujący.
Dudrewicz Sędzia.
Ekielski Zastępca Sędziego.
Miętuszewski Pisarz.

W skutek prośby w dniu 25 stycznia 1838 roku do N. 586 dziennika Trybunału, przez handel Jana Wilhelma i Karola Blanków w mieście Lipsku existujący, zaś w Krakowie przy ulicy Szerokiej, pod L. 43 obrane mieszkanie mający, podanej, w przedmiocie ogłoszenia upadłości handlu Star. Hersch Koplika, na Kazimierzu przy Krakowie, w mieście Zydowskiem, w Gminie X. pod L. 56 prowadzonego.

Trybunał.

Zważywszy, że Str. Hersch Koplik, wexlem dnia 7 października 1836 roku, w Lipsku wystawionym, wyznał się być dłużnym na rzecz handlu Lipskiego, pod Firmą Jana Wilhelme i Karola Blank, summę talarów trzysta pięćdziesiąt siedm; srebr. gr. ośmnaście, w monecie kurrant pruskiej, którą na najbliższym jako marku 1837 roku zapłacić obowiązał się.

Zważywszy, że termin wypłaty pomienionego wexlu już upłynął; zaś Hersch Koplik wypłaty tegoż, według pokładanego protestu dnia 24 stycznia 1838 roku, przez Sebastyana Korytowskiego notaryusza zdziałanego, dla braku funduszu odmówił.

Trybunał.

Na zasadzie art. 1, 13 i 15 kod. handl. księgi III. handel Herszli Koplika za upadły, z dniem dwudziestym czwartym stycznia, tysiąc ośmset trzydziestego osmego roku ogłasza, następnie wzywa Sąd Pokoju Wolnego Miasta Krakowa, Okręgu II. o niezwłoczne przy-

łożenie pieczęci na upadłym handlu i wszelkim majątku tegoż Herszli Koplika; kommissarzem rzeczonéj upadłości, zast. sędziego Ekielskiego; zaś kuratorami: Rzesińskiego adwokata i Tomasza Asta kupca mianuje, niemniéj upadłemu Hersch Koplikowi, w ślad art. 19 kod. hand. księgi III. straż policyjną przydać postanawia; do wręczenia wyroku Józefa Banaszkiewicza woźnego wyznacza, wpis złp: pie naście ustanawia, który kurator Rzesiński, w kancellaryi pisarza Trybunału, wydziału I I. złożyć ma.

Osądzono w I. Instancyi, z exekucyą tém czasową bez kaucyi, pomimo oppozycyi, (podpisano) *Kopf Miętuszewski.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom, etc. (podpisano:) *Kopf Miętuszewski.*

Zgodność niniejszego odpisu, z orygiualnym wyrokiem zaświadcza.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj Krakowskiéj.

(2r.) J. *Miętuszewski.*

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte zboże w snopie, bydło, trzóda i konie sprzedane zostaną drogą exekucyi sądowéj przez publiczną licytacyą na dniu 6 lutego r. b. o godzinie 11 z rana we wsi Węgrzcach w gminie II. okręgowéj; zaś dnia 9 lutego r. b. o godzinie 10 przy ulicy Mikołajskiéj w Krakowie w domu pod L. 647 sprzedane zostaną meble i repozytorya apteczna, nakoniec dnia 13 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennic Krakowskich, odbędzie się sprzedaż lichtarza, szabasnika i gosdodarskich sprzętów za gotową zapłatę.

Kraków dnia 3 lutego 1838 r.

Jacek *Kustowski* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty Wczorajszéj.

— *Ze Lwowa* 24 *Stycznia.*

Dnia 23 z. m. dało się tutaj uczuć mocne trzęsienie ziemi. O 45 minucie na 9tą wieczór, podług lwowskiego czasu, słabe kołysania się po ścianach zawieszonych obrazów jako téż dźwięk szklannych i żelaznych sprzętów, zapowiedziały jego początek. Po uspokojeniu się przez kilka sekund trwającego drżenia, wkrótce tak silnie trzęsły się mury że nawet wahadła zegarów ściennych po 2 i 3 piątrach w ruchu wstrzymane były, a na rozkołysanych stołach parozstawiane szklanki i butelki, ku północnéj stronie nachylać i wywracać się zaczęły. Wkrótce i to uspokoiło się, a po dłuższym nieco, jak drugi, czasu odstępie, po 3 raz tak mocne powstało, że wielu na piątrach mieszkających już swój zgon pod gruzami znaleźć mniemali. Lecz Niebu dzięki! o 47 minucie na 9 już wszystko było spokojne. Na Halickiem po 2 i 3 piątrach już o pół do 9 brzęk sprzętów stołowych, jako téż kołysanie się wody w butelkach, uważać miano. Także doniesiono, że i w Czerniowcach dało się uczuć dość mocne trzęsienie ziemi.

— *Paryż* 20 *Stycznia.* —

Margrabia Espeja przybył wczoraj do tutejszéj stolicy, — wiadomość przeto o schwyceniu go przez karlistów okazała się bez zasadną. —

W liście z Bajonny pod d. 16 b. m. donoszą: »Główna kwatera D. Carlosa znajdowała się dnia 12 w Lodio. Wojska krystynistów które zebrały się dla dania odsieczy Balmasedzie, żadnego dotąd jeszcze nie uczyniły poruszenia. Guergue ściągnął działa zatoczone pod Balmasedą; lecz na linii téj znaczną liczbę wojska pozostawił, dla stawienia czoła krystynom. Do portu Passaży, miało przybydź 1000 ludzi od marynarki angielskiéj. —

Według listów z Madrytu pod dniem 11 b. m. mówiono tam o dwóch pojedynkach pomiędzy ministrami; — i że jenerał Garcia uczynić miał wsteczne poruszenia ku Sierra Albaracin.

— *Dnia* 21 *Stycznia.* —

Jeden z dzienników ministeryalnych donosi, że z ministerstwa zpraw zagranicznych

wysłany został kuryer do Madrytu do hrabiego Lotour-Manbourg z ważnemi depeszami.

Z Logrono pod d. 11 donoszą między innemi, że jenerał Espartero odebrawszy wiadomość, iż Don Sebastian na czele 12 batalionów i 2 szwadronów wtargnął do Asturyi, rozkazał uderzyć na niego jenerałowi Iriarte, który ma być wspierany przez jenerała Latre. Jenerał van Halen, który zebrał dywizyą wojska pod Frias, pojdzie także przeciwko Infantowi, na przypadek gdyby Iriarte na niego nienatrafił, lrb nieznajdował być z korzyścią wdanie się w bitwę.

— *Dnia* 22 *Stycznia.* —

Pan Barante, poseł francuzki przy dworze Rossyjskim, przybył wczoraj do Paryża.

Dziennik *Temps* powiada: Od kilka dni rozchodzi się pogłoska, że mocarstwa zagraniczne zapewniły znaczne zasiłki pieniężne dla D. Carlosa, i że mówią o pierwszym transporcie w ilości 3 milijonów franków, po którym niezwłocznie nastąpi drugi z 6 milijonów.

— *Dnia* 24 *Stycznia.* —

Rząd ogłosił dziś następującą depeszę telegraficzną z Bordeaux dnia 20 datowaną: Podług wiadomości z Madrytu pod dniem 16 b. m. minister wojny baron Solar podał się o uwolnienie, a w miejsce jego mianowany jenerał Caratella. Naczelnik polityczny Cuenzy donosi, że Basilio (uiewiadomo czy to Basilico Garcia,) odniosszy klęskę, cofał się przed ścigającemi dwiema kolumnami które mu jeńców nabrały.«

— *Dnia* 15 *Stycznia.* —

Wczoraj xiąże Orleans dawał wielki obiad, na którym znajdowali się posłowie Anstryi Pruss i Rossyi.

Na dzisiejszéj giełdzie, papiery hiszpańskie 5 procentowe, które dotąd trzymały się długo 20 i ⅞ za sto, spadły wreszcie na całe 20. —

ROZMAITOSCI.

REFORMY PAŃSTWA OTTOMAŃSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Mehmed Ali dostąpił wprawdzie znacznej potęgi w Egipcie, jednakże jestto tylko władza bogatego przedsiębiercy. Bo na czémże się gruntuje? Na skarbach, które przemocą wydarł. Każdy kraj ma ograniczone źródła zasobowe; jeżeli zostaną wyczerpane, naród musi wsteczne czynić kroki; taki też właśnie był los Egiptu. Zamożność produkcyjna kraju tego wyczerpała się nadwyczajnie w porównaniu z tą, jaką była w początkach władztwa Mehmeda, zmniejszyła się kraju tego ludność, a natomiast powiększyły ciężary; mieszkańcy dalecy od tego aby się mogli cieszyć bytem pomyślnym, są raczéj ilotami! Bezstronni, wyżsi nad chwilowe mniemania wędrownicy, powiadają, że wieśniak egipski nmiéra z głodu pośród zbiorów swoich, które częstokroć podpala aby je z rąk obcych ochronić. Powie kto może, iż gdyby gwałtem niezmuszano Araba do pracy, tenże popadłby w najgłębsze lenistwo i ociężałość. Ale jestto błędem. Bezwątpienia, że człowiek przechodzący ze stanu swobody, niezdoła tak prędko oswoić się z nowym stanowiskiem swojém; jest on w tym względzie podobny do ślepego, który raptownie wźrok odzyskuje; niezwykła jasność ociemnia go. Byłobyto nie znać historyi, chąc twierdzić że Arab nie jest zdolny do pojęć. Za czasów panowania trzech różnych religij w Egipcie, pod Faraonami, Lagidami i Fatymitami, nie pozostawał kraj ten bez świetnych roczników sławy.

Potęga Mehmeda Alego nie jest trwała, najmniejsze przeciwko niéj wystąpienie którегobądź z mocarstw europejskich, obaliłoby ją bez trudności. Mała garstka wojska bohaterskiego nad Bosforem, była dostateczną wstrzymać jego chciwe zacieki i samego zwrócić w granice uległości. Ze śmiercią Mehmeda Alego, może wszysko w Egipcie popaść

w wielki nieład, a jeżeli długo jeszcze pożyje, trzeba się spodziewać okropnych przesileń, z względu na powiększającą się nieustannie nędze w tym kraju. Wice król Egiptu zjednał sobie przychylne zdanie w Europie przez to, że umie pozornie udzielać opiekę wykształceniu. Wysłał on młodzież do Paryża i w inne miejsca na naukę, ażeby potém używać ich za narzędzia swojéj chciwości. Muszą oni budować drogi, kanały, stawiać machiny; nie dla tego żeby ztąd szczęśliwość na lud egipski spływała, ale dla tém pewniejszego zapełnienia skarbców paszy i rozszerzenia jego potęgi. Nie chcemy twierdzić, żeby z tych urządzeń czegoś dobrego nie było (*).

(*) Nie zdaie się, aby uwagi autora co do Egiptu a wszczególności co do Mehmeda Alego, były zupełnie trafne i słuszne. Rozmaicie zwykli różni pisać o kraiach które przebiegaią. Co się zaś tyczé Egiptu, wiemy iuż z nieiednego doświadczenia, że uwagi wędrowników, ich pochwały lub nagany, bywaią iednostronne i zależą od tego iak ich autorowie zostali przyięci przez paszę albo iego urzędników. We względzie odwołania się pana Castagne do dawnych historycznych epok, możnaby na zbicie iego postrzeżeń przytoczyć przykłady z innych kraiów kiedy w postępach swoich ku oświacie i ulepszeniu dążyły. Przed Mehmedem-Ali, byli mieszkańcy Egiptu tak samo iak niemal wszyscy mieszkańcy północnéy Afryki, w stanie, który u nas często patryarchalnym nazywaią, tenże wszelako nie iest niczem innem iak tylko stanem małoletności w cnocie i stanem zatopienia w zbrodni żadnem niepowściąganéy prawem. Mameluey trudnili się rozbojami na wielką skalę. Beduini potrcsze tylko, a Fellahsowie (chłopi) byli zawsze ich łopem. Mehmed-Ali przekształcił Mameloków na ludzi, Beduinów na poddanych, a Fellahsów na pilnych rolników, a to tym sposobem że zniósł bezprawność, skarcił zbrodnią, opiekował się pilnością, wynagradzał zdolności. — To co autor pisze o budowie kanałów, dróg i t. p. w Egipcie, mógłby do wszystkich bez różnicy zastosować kraiów. Czyliż np. sam tylko pasza, a żaden więcéy Egipcyanin, płynie po kanałach lub ieździ po zbudowanych w tym kraiu drogach? Obraca? on swoie dochody li tylko na swoię osobę, np. na stół, seraie lub t. p.? Tak długo iak Mehmed nie połyka że tak powiedzieć można skarbów które gromadzi, iak niegdyś iego poprzedniczka która kosztowną z winem wypiła perłę; tak długo iak nie stawia dróg z soli ażeby po niéy śród łata sanny używać drogi, iak niegdyś pewna królowa w rodzinnem kraiu autora; tak długo budowle publiczne i t. p. urządzenia, nie należą pewnie do rzędu naywiększych uchybień Mehmeda. (Prz. Red. Mag.)

Reformy w Stambule, zupełnie z innych wychodzą zasad. Cesarze tureccy, którzy najpierwsi o tém pomyśleli, starali się przedewszystkiem europejską sztukę wojenną w państwie swojém przyswoić; niewiele wprawdzie uczynili dla postawienia ludów swoich w kwitnącym stanie przemysłu i wiadomości, ale też i jarzma pod którem jęczały, nie obciążali. I owszem, Selim III. i Mahmud II. wydali różnemi czasy, a mianowicie przed ustanowieniem Grecyi, rozmaite przepisy i urządzenia zapewniające opiekę rajasom. Ci, którzy mieszkali w Stambule, przypomną sobie, jak wiele legacye europejskie z temi urządzeniami do czynienia miały, z tego względu, że w wspomnionych właśnie nadaniach swobód rajasom, zachodziły okoliczności krzyżujące się z istnącemi oddawna przywilejami Franków. Każdy dzień umniejszał różnicę pomiędzy Turkami a chrześcjanami. Wiedzieć trzeba że poddany turecki nie jest niewolnikiem, chociaż podlega nieograniczonéj woli i władzy samowładnego naczelnika. Od czasu objęcia rządów przez teraźniejszego sułtana, pomyślność i dobry byt ogółu ludności w Turcyi, znacznie się bardzo wzmogły.

(Dalszy ciąg nastąpi).

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Lutego.

Stanowski St., Bystrzonowski Max., Jabłoński Adam, z Polski; Rozen Moritz, Fołtyński Józef, z Galicyi; — Colmann, z Prnss.

Wyjechali Krakowa.

Bobrowski Zelisław, Zdanowska ob., do Galicyi; — Holberg Emil, do Prnss;
